

Materiały

LENIN A AUSTRIACKI RUCH ROBOTNICZY

W wielostronnych zainteresowaniach W. I. Lenina sporo miejsca zajmowały społeczno-polityczne i ekonomiczne zagadnienia monarchii austro-węgierskiej i powstałej po jej rozpadzie I Republiki. Pod wieloma bowiem względami, zwłaszcza jeśli chodzi o wielonarodowy charakter i wewnętrzne zróżnicowanie rozwoju gospodarczego, problemy Rosji i Austro-Węgier były zbliżone do siebie, natomiast powstanie I Republiki stanowiło wyraz tak często krytykowanego przez przywódcę robotników rosyjskich zwycięstwa iluzji parlamentarizmu i reformizmu. Z problematyką monarchii i austriackiego ruchu robotniczego W. I. Lenin stykał się głównie pośrednio, otrzymując informacje prasowe, korespondencję i książki napływające z Austrii. Bezpośredni kontakt z działaczami ruchu nawiązał w zasadzie podczas kongresów II Międzynarodówki, zaś w samej monarchii, wyjąwszy Kraków i Poronin, przebywał sporadycznie i krótko. Pierwsza wizyta w Austrii w 1895 r. miała na celu skontaktowanie się z kierowaną przez J. Plechanowa grupą Wyzwolenie Pracy. Dwudniowy pobyt w Salzburgu miał raczej epizodyczny charakter i dostarczył W. Leninowi jedynie powierzchownych informacji, do czego przyczyniła się też słaba znajomość języka niemieckiego¹. W latach następnych Lenin odwiedzał państwo Habsburgów kilkakrotnie, ale także na krótko i przejazdem. Dłużej, bo w latach 1912 do 1914, przebywał właśnie w Krakowie i Poroninie.

Najbardziej znane wydarzenie związane z kontaktami z monarchią dotyczy aresztowania Lenina. Wypowiedzenie przez Austro-Węgry wojny Rosji w dniu 6 sierpnia 1914 r. sprawiło, że wszyscy Rosjanie przebywający na terenie państwa, a więc także Lenin oraz Krupskaja, stali się potencjalnymi wrogami. W mieszkaniu Lenina w Poroninie dokonano rewizji, a znalezione materiały statystyczne do przygotowywanej przez niego analizy rozwoju rolnictwa w Rosji uznane zostały za dokumenty szpiegowskie. Przed aresztowaniem, które nastąpiło 8 sierpnia, Lenin skontaktował się z J. Haneckim, prosząc go o pomoc, oraz wysłał list protestacyjny do krakowskiego zarządu policji. Interwencje odniosły skutek. J. Hanecki zdołał nakłonić J. Daszyńskiego do wysłania pisma do ministra spraw wewnętrznych, natomiast ostateczny sukces w tej sprawie zapewniła osobista interwencja przywódcy socjaldemokratów au-

¹ W liście do matki datowanym 14/2/V.1895 r. Lenin stwierdził m.in. „...okazało się, że jestem całkiem *schwach*, rozumiem Niemców z wielką trudnością, a raczej nie rozumiem ich wcale”. W. Lenin, *Do M. A. Uljanowej. Dzieła* t. 37., W-wa 1958, s. 8.

striackich V. Adlera, którego zawiadomiła N. Krupska listem z 11 sierpnia, oraz posła do parlamentu austriackiego z ramienia PPSD H. Diamonda. Obaj poręczyli, że W. I. Lenin nie jest szpiegiem, a przejęte przez policję dane stanowią bazę dla jego pracy naukowej. Wspomnieli zarazem, że Lenin jest zdecydowanym wrogiem caratu i w tym sensie jest swego rodzaju sprzymierzeńcem Austrii. Po zwolnieniu Lenin i Krupska skorzystali raz jeszcze z pomocy V. Adlera przy ubieganiu się o zgodę na wyjazd do Szwajcarii. W czasie podróży Lenin złożył V. Adlerowi wizytę w Wiedniu w redakcji „Arbeiter Zeitung”, gdzie po raz kolejny doświadczył życzliwości, uzyskując specjalne zezwolenie wojskowe na korzystanie z kolei. Podróż zakończyła się powodzeniem i 5 września Lenin wysłał z Zurychu do V. Adlera list, w którym serdecznie dziękował za okazaną pomoc².

Te luźne kontakty nie wpłynęły na trafność leninowskich spostrzeżeń dotyczących rozwoju austriackiego ruchu robotniczego. Zainteresowania W. I. Lenina związane ze strategią i taktyką ruchu robotniczego, w przypadku Austrii i Austro-Węgier koncentrowały się na analizie problemu narodowościowego i proponowanych przez austriackich działaczy sposobów jego rozwiązywania, na krytyce rewizjonizmu i reformizmu, dokonywanej w kontekście ocen postawy partii II Międzynarodówki wobec I wojny światowej oraz na tle analizy sytuacji rewolucyjnej w latach 1918-1919, działalności Komunistycznej Partii Austrii (*Komunistische Partei Österreichs — KPÖ*).

W artykule przedstawiono oceny i wnioski W. I. Lenina dotyczące dwóch ostatnich zagadnień, pominięto natomiast problem narodowościowy, któremu poświęcono już w polskiej literaturze przedmiotu sporo uwagi, choć w nieco odmiennym układzie³. Zasadniczą część rozważań poprzedza krótka charakterystyka rozwoju ruchu robotniczego w austriackiej części monarchii⁴.

ROZWÓJ RUCHU ROBOTNICZEGO W AUSTRII DO 1914 R.

Wśród warunków oddziałujących na rozwój ruchu robotniczego w monarchii austro-węgierskiej zasadnicze znaczenie miały zwłaszcza dwa: a) zacofanie gospodarcze państwa oraz b) istnienie wielopłaszczyznowych konfliktów narodowościowych.

a) Pomimo pozornie dogodnej zróżnicowanej struktury gospodarczej krajów wchodzących w skład państwa, ułatwiającej teoretycznie uzupełnianie np. rolniczego zaplecza Węgier i przemysłu czeskiego, rzeczywistość ekonomiczna stawiała państwo Habsburgów wśród zacofanych. Uwaga ta mająca charakter ogólny nie przeczy faktowi, iż poszczególne

² W. Lenin, *Do Wiktora Adlera. Dzieła t. 36.* Warszawa 1958, s. 279.

³ Zob. m. in. J. Wiatr, *Naród i państwo*, Warszawa 1973, ss. 23-93; H. Bątkowski, *Rozpad Austro-Węgier 1914-1918. (Sprawy narodowościowe i działania dyplomatyczne)*. Wrocław 1965.

⁴ Pojęcia „część austriacka” i „austriacki ruch robotniczy” odnoszą się do tych części monarchii, które w okresie późniejszym złożyły się na samodzielne państwo austriackie, tzw. I Republikę.

regiony (np. właśnie Czechy) były stosunkowo zaawansowane pod względem rozwoju przemysłowego. Struktura gospodarki nosiła jednak charakter rolniczy. Jeszcze w 1910 r. w rolnictwie pracowała, we względnie uprzemysłowionej Austrii, ponad połowa ogółu zatrudnionych, w przemyśle i rzemiośle natomiast — 23⁰/₀. Chociaż monarchia z 50 mln mieszkańców zajmowała wówczas 3 miejsce w Europie, to pod względem produkcji przemysłowej ustępowała nie tylko Anglii, Niemcom czy Francji, ale i Belgii, Holandii, Danii oraz Szwecji⁵. Niski był także stopień koncentracji zatrudnienia. Np. w 1902 r. 56⁰/₀ robotników pracowało w zakładach skupiających poniżej 20 osób. Znacznie osłabiała to możliwości przetargowe robotników, którzy praktycznie nie stanowili w tych zakładach żadnej siły. Wobec niewielkiej złożoności technicznej produkcji łatwo mogli być zastąpieni przez innych; stąd też groźba utraty pracy w wyniku sprzeciwu wobec pracodawcy znacznie osłabiała gotowość do walki tym bardziej, że chętnych na wolne miejsca nie brakowało. Trzeba także dodać, iż samo tylko nieuregulowanie czasu pracy uniemożliwiało częstokroć włączenie się do jakiegokolwiek pozazawodowej działalności.

Gospodarka monarchii podlegała wprawdzie wyraźnym przekształceniom (np. roczny przyrost produkcji przemysłowej i rzemieślniczej w Austrii w latach 1880 - 1913 był większy niż w Niemczech), ale przytoczone tu dane odnoszą się do początków stulecia, podczas gdy w formie organizacyjnej początki ruchu robotniczego sięgają lat 60-tych i oddają ogrom obiektywnych trudności oddziałujących na jego rozwój.

b) Konflikty i spory narodowościowe, targające monarchią — również po przyjęciu w 1867 r. koncepcji dualistycznej i podzielenia władzy (przynajmniej formalnie) pomiędzy Węgrów i Niemców austriackich — należały do stałych elementów rzeczywistości politycznej państwa aż do jego upadku w 1918 r. Należy przy tym podkreślić, iż rozbięciu narodowościowemu w ramach całego państwa towarzyszył równoległy podział w ramach poszczególnych krajów. Stąd np. w Czechach istniał konflikt czesko-niemiecki, w Galicji polsko-ukraiński itp. Antagonizmy te zbiegały się ze sprzecznościami społecznymi: np. niemieckiemu fabrykantowi przeciwstawił się czeski robotnik, polskiemu obszarnikowi — ukraiński chłop. W tych warunkach znalezienie formuły integrującej cele ruchu robotniczego w poszczególnych częściach kraju, poszczególnych narodowości i w skali państwa było niezwykle trudne, choć zarazem *conditio sine qua non* trwałości ruchu i skuteczności jego działania. Do 1899 r. w programach organizacji robotniczych na terenie monarchii zagadnieniom tym nie poświęcano jednak wiele uwagi, choć nie unikano podejmowania prób ich rozwiązania. Zadanie teoretyków było tym trudniejsze, iż w tym czasie w międzynarodowym ruchu robotniczym problemy narodowościowe nie były jednoznacznie rozumiane. W pracach F. Engelsa i K. Marksa znaleźć można było wprawdzie wiele uwag i wskazówek dotyczących tych spraw, ale nie wyeliminowało to istnienia rozbieżności interpretacyjnych. W zasadzie kwestiom narodowościowym poświęcono więcej uwagi dopiero od początków nowego stulecia (choć

⁵ H. Hautmann, R. Kropf, *Die österreichische Arbeiterbewegung vom Vormärz bis 1945. Sozialökonomische Ursprünge ihrer Ideologie und Politik*. Wien 1974, ss. 85 - 86.

np. Kongres II Międzynarodówki w Londynie w 1896 r. uwypuklił hasło samostanowienia); ruchowi w Austrii rozwiązanie potrzebne było jednak już znacznie wcześniej. W kontekście całej złożoności problemu nie było rzeczą dziwną, że dokonanie rozstrzygnięć starano się odwlec. Przywódcy ruchu postawieni zostali jednak przed faktami dokonanymi i zmuszeni do działania. Oto rozpoczęty przez czeskich socjaldemokratów podział ruchu w monarchii doprowadził w 1897 r. na VI Zjeździe powstałej w 1889 r. na kongresie zjednoczeniowym w Heinfeld Socjaldemokratycznej Robotniczej Partii Austrii (*Sozialdemokratische Arbeiterpartei Österreichs* — SDAPÖ) do przekształcenia jednolitej dotychczas organizacji (autonomię Czechów traktowano jako wyjątek) w federację 6 samodzielnych partii narodowych. Poza tym jeszcze w tym samym roku rząd wydał dwa zarządzenia dotyczące pełnego równouprawnienia języka czeskiego i niemieckiego w Czechach i Morawach. Z prawnego punktu widzenia zarządzenia te były tylko potwierdzeniem ustaw z 1867 r. Mimo to burżuazja niemiecka zareagowała niezwykle gwałtownie, doprowadzając do rozwiązania kolejnego rządu i zmiany ustawy o językach w 1899 r. Działania te wymagały reakcji ze strony ruchu robotniczego; w 1899 r. (24-29 września) zwołano do Brna zjazd SDAPÖ, podczas którego przyjęto obszerny program narodowościowy. Uczestnikom obrad przedłożono dwa projekty: socjalistów jugosłowiańskich i kierownictwa partii. Ostateczna rezolucja stanowiła kompromis i godziła oba stanowiska⁶. Założenia programu, m. in. ze względu na ich wieloznaczność, nie zostały zrealizowane, nie zdołały też zapobiec pogłębianiu się tendencji odśrodkowych w partii, które przeniesione zostały do ruchu związkowego. Stąd płynęła negatywna ocena dokumentu, wystawiona przez Lenina:

„ten wyraźnie kompromisowy (i niezadowolający z punktu widzenia internacjonalizmu) program poniósł całkowite fiasko w samej Austrii, ponieważ kompromis nie zapewnił pokoju, lecz doprowadził do odłączenia się czeskich separatystów”⁷.

Rozbicie to, wielokrotnie przez Lenina krytykowane, w istotny sposób osłabiło siłę oddziaływania ruchu, więcej nawet — wzór ten przejęli, już wbrew partyjnym decyzjom, związkowcy. Rozwiązanie sporu przyniosł dopiero rozpad monarchii.

Zanim jednak doszło do rozłamu, ruch robotniczy w Austrii przeżył okres trudnego, procesu scalania. Do 1899 r. działało wiele związków i stowarzyszeń pretendujących do miana reprezentanta interesów robotniczej części społeczeństwa całego państwa, przy czym ścierały się zarówno prądy anarchistyczne, reformistyczne jak i marksistowskie. Wysiłki na rzecz zjednoczenia wzmożone zostały ekspansywnością poczynąń rządu, który — wzorując się na antysocjalistycznej ustawie O. Bismarcka

⁶ Tekst zob. *Österreichische Parteiprogramme 1868 bis 1966*. Herausgegeben und mit Einleitung von Klaus Berchtold, München 1967, ss. 144 - 145.

⁷ W. Lenin, *Projekt platformy na IV Zjazd Socjaldemokracji kraju Łotewskiego*. Dzieła t. 19, s. 102; zob. też *Socjalizm a wojna (Stosunek SDPRR do wojny)*. Dzieła t. 21, ss. 332 - 333; *Rewolucja Socjalistyczna a prawo narodów do samostanowienia*. Dzieła t. 22, ss. 167 - 168.; *Rosja współczesna a ruch robotniczy. Sprawozdanie dziennikarskie*. Dzieła t. 19, ss. 28 - 29, oraz *Tezy w kwestii narodowej*. Dzieła t. 19, ss. 242 - 243.

— dążył do prawnego ograniczenia możliwości tworzenia i funkcjonowania robotniczych organizacji. W manifestacji protestacyjnej dnia 9 maja 1886 r. uczestniczyli razem po raz pierwszy przedstawiciele głównych nurtów organizacyjnych i teoretycznych, co stwarzało szansę zinstytucjonalizowania wspólnych poczynań. W ciągu następnych dwóch lat trwały prace nad stworzeniem możliwej do powszechnego zaakceptowania płaszczyzny programowej i organizacyjnej. W dniach 31 grudnia 1888 - 1 stycznia 1889 r. odbył się w Heinfeld zjazd zjednoczeniowy, w którym uczestniczyło 110 delegatów. Przywódcy i teoretycy ruchu stanęli przed trudnym zadaniem sformułowania założeń programowych odpowiadających nowej formie organizacyjnej. Wcześniejsze koncepcje teoretyczne zawierały wprawdzie wiele elementów mogących stać się (po krytycznym przerehabilitowaniu) platformą działania w pełni broniąca interesów klasy robotniczej, jednak jedna z głównych trudności polegała na wyzwaniu się spod lassalowskiej wizji państwa. W wyniku burzliwych obrad podjęto decyzję o utworzeniu Socjaldemokratycznej Robotniczej Partii Austrii oraz przyjęto Deklarację Zasad i 7 rezolucji. Dokumenty te zawierały omówienie dwóch grup zagadnień — analizę ówczesnego etapu rozwoju kapitalizmu i jego przejawów w sferze społeczno-gospodarczo-politycznej oraz wynikające z tej oceny zadania i zasady działania partii.

Zróżdła nierówności społecznych, stwierdzono, nie tkwią w instytucjach politycznych, lecz wynikają z prywatnej własności środków produkcji, która stoi w sprzeczności z obiektywnymi prawami rozwoju społeczeństw. Przewyciężenie nawarstwiających się konfliktów możliwe jest poprzez uspołecznienie środków produkcji, co oznacza nie tylko wyzwolenie klasy robotniczej, ale równocześnie spełnienie historycznie niezbędnego aktu. Siłą mogącą nadać temu postulatowi realny kształt może być tylko świadomy, zorganizowany w partię polityczną proletariatus. Za jeden z elementów agitacji i celów działalności uznano walkę o powszechne prawo wyborcze. Zaznaczono przy tym, iż wartość parlamentaryzmu, będącego formą nowoczesnego panowania klasowego, jest ograniczona.

Problem heinfeldzki jest wśród wszystkich dotychczasowych (tj. do 1981 r.) założeń programowych socjaldemokracji austriackiej dokumentem najbardziej bogatym w rewolucyjną, opartą na marksizmie, treść.

W pierwszych latach po zjednoczeniu świadomość siły ruchu wpłynęła na wzbogacenie form funkcjonowania partii. W niektórych działaniach, np. w organizacji obchodów 1-majowych, socjaldemokracją austriacka stanowiła swego rodzaju wzór dla organizacji robotniczych innych państw.

Przyjęty w Heinfeld program służył SDAPÖ za podstawę działania przez 11 lat. W 1901 r. odbył się bowiem w Wiedniu II Ogólnopanstwowy zjazd partii w czasie którego wprowadzono zmiany do tez heinfeldzkich, przede wszystkim dotyczących metod realizacji założonych celów politycznych, społecznych i ekonomicznych. Podstawowy zarzut, jaki można postawić nowemu programowi, to mglistość i wieloznaczność szeregu sformułowań dotyczących istotnych kwestii strategii ruchu. Jak słusznie zauważył H. Szydłowski, „zabrakło [...] postulatów zasadniczej zmiany stosunków produkcji w ówczesnym państwie austrowęgierskim

przy pomocy rewolucji społecznej”⁸. Wzbogacono natomiast wnioski z analizy rozwoju kapitalizmu. Analiza ta, dokonana w oparciu o marksistowskie kategorie ekonomii politycznej, stanowi najbardziej spójną i przekonującą część dokumentu. Wśród szeregu postulatów, podobnie jak i w programach poprzednich, za zasadniczy uznano uzyskanie powszechnego prawa wyborczego. Już w 1896 r. rząd hr. K. Badenii przedstawił parlamentowi plan reformy przewidującej utworzenie piątej kurii, tzw. „powszechnego głosowania”, w ramach której miano wybrać 72 posłów, podczas gdy pozostałe cztery uprzywilejowane miały zagwarantowane 353 mandaty. Prawo wyborcze ograniczone było cenzusem wieku i osiadłości. Wkrótce po wejściu w życie reformy zaistniała możliwość skonfrontowania nadziei socjaldemokratów z praktyką wyborów. Odbyły się one w 1897 r. i przyniosły ruchowi znaczne rozczarowanie. Zdobyto zaledwie 14 mandatów, a porażka była tym dotkliwsza, że przegrano nawet w robotniczym Wiedniu, gdzie nie zdołano uzyskać ani jednego mandatu. Wobec niedoskonałości prawa wyborczego naturalną rzeczą było domaganie się jego poprawy, ale w programie z 1901 r. zabrakło już podkreślenia klasowości i ograniczoności burżuazyjnego parlamentaryzmu. Żądania zmiany ordynacji pozostawały jednak bez większego echa, bowiem przywódcy ruchu z V. Adlerem nie chcieli korzystać z możliwości odwołania się do wystąpień masowych.

Stopniowe wycofywanie się z rewolucyjnych metod działania stało jednak w sprzeczności z działalnością mas. Strajki i gwałtowne manifestacje miały nadal miejsce i nie były sporadyczne — wzmogły je wiadomości o wydarzeniach w Rosji w 1905 r. Przypadek zrzędził, iż wieść o proklamowaniu w Rosji strajku październikowego i ustępstwach cara dotarła do Wiednia 30 października w czasie zjazdu socjaldemokratów. Zdarzenie to opisuje W. I. Lenin, często zresztą podający ten fakt za przykład znaczenia jaki posiadała działalność rosyjskich robotników dla proletariatu innych państw, następująco:

„Kiedy podczas zjazdu socjaldemokracji austriackiej tow. Ellenbogen — wtedy nie był on jeszcze socjalpatriotą, wtedy był on jeszcze towarzyszem — wygłaszał referat o strajku politycznym, położono przed nim na stole wspomnianą depeszę. Obrady natychmiast przerwano. Nasze miejsce na ulicy! — takim okrzykiem rozgzmiała sala posiedzeń delegatów socjaldemokracji austriackiej”⁹.

W całym kraju miały miejsce masowe wystąpienia, którym często towarzyszyły starcia z policją i wojskiem. Do krwawych zamieszek doszło m. in. w Wiedniu, Pradze i Budapeszcie. Rząd zmuszony został do ustępstw i w dniu 23 lutego 1906 r. przedłożono projekt reformy wprowadzającej powszechne prawo wyborcze. Zatwierdzenie w 1907 r. tego

⁸ H. Szydłowski, *Socjalistyczna Partia Austrii. Ewolucja programu*. [w:] „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Prace z nauk politycznych. Zeszyt 8. Kraków 1975, s. 197.

⁹ W. Lenin, *Referat o Rewolucji 1905 r.* Dzieła t. 23, s. 276; zob. też: *O klęsce własnego rządu w wojnie imperialistycznej*, Dzieła t. 21, s. 287.; *Trzeci Ogólnopolski Zjazd Delegatów Robotniczych, Żołnierskich i Chłopskich*. Dzieła t. 26, s. 479.

projektu, mimo iż posiadał on szereg wad (np. nie przyznano praw wyborczych kobietom, a przewagę w parlamencie zapewniono przedstawicielom ludności niemieckojęzycznej), uznane zostało przez przywódców SDAPÖ za dowód skuteczności ich dotychczasowej taktyki. To poczucie sukcesu wzmacnione zostało jeszcze przez wyniki wyborów w 1907 r. Socjaldemokracja zdobyli ponad 1 mln głosów i z 87 mandatami stali się drugą frakcją parlamentu.

Rezultaty te zdawały się potwierdzać coraz wyraźniej sugerowaną tezę, iż bez szerokiej i gwałtownej działalności pozaparlamentarnej możliwe jest zdobycie przez proletariats władzy politycznej i zrealizowanie jego żądań. Praktyka jednak, jeszcze przed wybuchem I wojny światowej, obaliła te złudzenia. Mimo zdobycia formalnie silnej pozycji w państwie przez partię robotniczą, ekonomiczna i polityczna sytuacja tej klasy nie uległa żadnej wyraźniejszej poprawie. W latach następnych uwidoczniły się w całej rozciągłości efekty procesu rozprzestrzeniania się w austriackim ruchu robotniczym ideałów reformistycznych i tendencji rewizjonistycznych. Najpełniej wyraziło się to najpierw zdradą w obliczu wojny, a później Rewolucji 1918/19.

SOCJALDEMOKRACJA AUSTRIACKA A I WOJNA ŚWIATOWA

Przeciwdziałanie wojnie, której groźba potęgowana była przez nasilającą się rywalizację mocarstw imperialistycznych od początku nowego stulecia, stało w centrum zainteresowań ruchu robotniczego. Należało przy tym rozstrzygnąć nie tylko kwestię środków zapobieżenia jej, ale również zanalizować głębiej samo zjawisko. Udział socjaldemokratów austriackich w rozwiązywaniu tych zadań był raczej niewielki i nie odznaczał się aktywnością. W ogóle działalność delegacji SDAPÖ na kongresach II Międzynarodówki w latach 1904, 1907, 1910 i 1912, mimo że przywódca partii V. Adler cieszył się międzynarodowym autorytetem; miała charakter na ogół bierny, sporadycznie tylko prezentowano własne, oryginalne propozycje. W wielu przypadkach wystąpienia V. Adlera i K. Rennera przyczyniały się do pogłębienia rozbieżności wśród uczestników kongresów. Sceptycznie ustosunkowano się np. do rezolucji kongresu w Stuttgarcie (18-24 lipca 1907 r.), charakteryzującej sposób zachowania się proletariatu w wypadku wybuchu wojny. Treść uchwały uznał V. Adler za zbyt ogólnikową i przez to nieobowiązującą. Taka interpretacja pozwalała przywódcom partii uniknąć podejmowania konkretnych działań. Rezolucja zobowiązywała bowiem wyraźnie „do wykorzystania wywołanego przez wojnę kryzysu ekonomicznego i politycznego w celu budzenia świadomości politycznej mas ludowych i przyspieszenia upadku klasy kapitalistów”¹⁰. Będąc zwolennikami potrzeby „dojrzenia” warunków do rewolucji i przeciwnikami gwałtowniejszych form zmian, przywódcy SDAPÖ nie mogli zaakceptować proponowanej w uchwale metody działania, zwłaszcza że należało wówczas oprzeć się

¹⁰ *Internationaler Sozialisten-Kongress zu Stuttgart, 18. bis 24. August, Berlin 1907, s. 16.*

na masowych wystąpieniach i strajkach. Jednoznacznie aktywizujący charakter rezolucji podkreślał natomiast W. I. Lenin, dla którego radykalność jej haseł nie budziła wątpliwości:

„W rezultacie całej tej przeróbki [włączenia poprawek do rezolucji zaproponowanej przez A. Bebla — przyp. A. G.] powstała rezolucja — pisał — nadmiernie co prawda długa, lecz za to naprawdę bogata w myśli i dokładnie wskazująca zadania proletariatu. W rezolucji tej ścisłość ortodoksyjnej, tj. jedynie naukowej marksistowskiej analizy łączy się z zaleceniem partiom robotniczym najbardziej stanowczych i rewolucyjnych środków walki”¹¹.

Jeżeli nawet V. Adler uważał, że kongres nie zdecydował się na określenie sprecyzowanych metod działania robotników po ewentualnym wybuchu wojny, to nic nie stało na przeszkodzie temu, by socjaldemokraci austriaccy opracowali własne zasady postępowania. Nic takiego jednak nie nastąpiło. Argumentowanie, że przyszłe akcje wynikać będą również z przyszłej, określonej sytuacji, w istocie swej było słuszne, lecz posłużyło jako uzasadnienie zarzucenia działań programowych w tym zakresie. Nie zdobyli się też przywódcy SDAPÖ na energiczniejsze działania po zaanektowaniu przez Austrię w 1908 r. Bośni i Hercegowiny, co spowodowało, że postawa ich spotkała się z krytyką Serbów na kongresie Międzynarodówki w Kopenhadze (25 lipca — 3 września 1910 r.). W czasie jego trwania socjaliści austriaccy, pomijając obiektywne warunki społeczno-polityczne i gospodarcze tego okresu, poparli pacyfistyczne w istocie hasło delegacji niemieckiej o rozbrojeniu i utworzeniu międzynarodowego trybunału wojennego. Nie zdecydowano się także na zaaprobowanie zgłoszonego w formie poprawki do rezolucji żądania możliwości propagandy socjalistycznej w wojsku, co niewątpliwie mogło być czynnikiem osłabiającym wpływ idei militarystycznych.

Wobec mnożących się przejawów nadchodzącego konfliktu tylko energiczne i zdecydowane działania oparte na jedności poczynań, stanowiły szansę zapobieżenia przekształcenia się napięcia w konflikt światowy. Zdawano sobie z tego sprawę również w SDAPÖ. Wystąpienia V. Adlera na Kongresie Międzynarodówki w Bazylei (24-25 października 1912) dowodziły, iż świadomy on był zarówno realności wybuchu wojny, jak i jej skutków. Jednak w sierpniu 1914 r. socjaliści austriaccy, podobnie jak Niemcy i Francuzi, zrezygnowali z głoszonych wcześniej haseł obrony pokoju i walki z imperializmem. Zamknięcie obrad parlamentu nie pozwoliło im wprowadzić zmanifestować swej lojalności wobec cesarza, ale pośrednio zadanie to spełniła prasa partyjna. W dniu 5 sierpnia 1914 r. w „Arbeiter-Zeitung” ukazał się artykuł pt. *Dzień Narodu Niemieckiego*, w którym poparto stanowisko socjaldemokratów niemieckich, głoszących 4 sierpnia w *Reichstagu* za kredytami wojennymi i uznając je za wyraz „wzlotu niemieckiego ducha”. Był to kolejny przejaw wyłamania się spod propagowanych wcześniej, w ramach II Międzynarodówki, idei sojuszu i międzynarodowej solidarności klasy robotniczej. Podobnie więc jak w przypadku socjaldemokratów niemieckich, stanowisko przywódców SDAPÖ uznane zostało przez Lenina za

¹¹ W. Lenin, *Międzynarodowy Kongres Socjalistyczny w Stuttgarcie*. Dzieła t. 13, s. 70.

zdradę interesów ruchu robotniczego. I chociaż główną odpowiedzialnością za upadek II Międzynarodówki obarczył on socjalistów niemieckich i francuskich, austriacy krytykowani byli z tą samą pasją.

„Niemieccy i austriacy socjaldemokraci — pisał — usiłują poparcie udzielane przez nich wojnie usprawiedliwić argumentem, że jakoby walczą przez to z caratem rosyjskim. My, rosyjscy socjaldemokraci, oświadczamy, że takie usprawiedliwienie uważamy za zwykły sofizm. [...] Proletariat Rosji nie cofał się przed żadnymi ofiarami, by wyzwolić całą ludzkość od hańby, jaką jest monarchia carska. Ale musimy powiedzieć, że jeżeli coś może w pewnych warunkach odroczyć zagładę caratu, jeżeli coś może dopomóc caratowi w walce przeciwko całej demokracji Rosji, to właśnie obecna wojna, która kiesy angielskiej, francuskiej i rosyjskiej burżuazji oddała na usługi reakcyjnych celów caratu. I jeżeli coś może utrudnić walkę rewolucyjną klasy robotniczej Rosji przeciwko caratowi, to właśnie zachowanie się wodzów niemieckiej i austriackiej socjaldemokracji, które ustawicznie stawia nam za wzór szowinistyczna prasa w Rosji”¹².

Polemika W. Lenina od początku opierała się na dwóch założeniach: po pierwsze, wojna rozpoczęta w 1914 r. ma charakter wojny imperialistycznej i o obronnym charakterze w odniesieniu do państw uczestniczących (pewne odmienne podejście dotyczyło Serbii) trudno jest mówić oraz po drugie, wszelka działalność organizacji robotniczych, zarówno związków zawodowych jak i partii, skierowana na utrzymanie spokoju i porządku wewnętrznego, jest w swej istocie reakcyjna i służy interesom burżuazji¹³.

Wyrażana przez kierownictwo SDAPÖ aprobata wojny spotkała się jednak z oporem wewnątrz samej partii. Już w dniu 13 sierpnia 1914 r. syn V. Adlera Fryderyk zwrócił się do przywódców partyjnych z memorandum, w którym stwierdzał, iż popieranie któregoś z mocarstw jest sprzeczne z ideami ruchu socjaldemokratycznego. Apele F. Adlera nie zyskały początkowo zwolenników, ale w ciągu następnych kilkunastu miesięcy liczebność grupy członków podzielających jego poglądy wzrosła do 120 osób, z których do najbardziej znanych należeli: L. Winarsky, M. Adler, G. Proft, T. Schlesinger, R. Danneberg. Nie zdobyli się oni jednak na utworzenie własnej, rewolucyjnej partii pomimo tego, że głoszone przez nich hasła nie znajdowały w SDAPÖ szerszego oddźwięku. W trakcie dwóch kolejnych konferencji partii w 1915 r. i 1916 r. żaden ze zgłoszonych przez lewicę projektów kierunków działań nie został przyjęty. Zaakceptowano natomiast — i to niemal jednomyślnie — dokumenty przedstawione przez kierownictwo partyjne. Ta swego rodzaju izolacja ideowa F. Adlera i brak zrozumienia legły u źródeł desperackiego zamachu na premiera K. Stürgkha w dniu 21 października 1916 r. Zamach ten odbił się szerokim echem wśród robotników,

¹² W. Lenin, *Wojna a socjaldemokracja Rosji. Dzieła* t. 21, ss. 16 - 17.

¹³ Zagadnienia te odnośnie do socjaldemokracji austriackiej poruszone zostały m.in. w następujących pracach W. Lenina: *Konferencja sekcji zagranicznych SDPRR, Dzieła* t. 21, s. 157; *Odezwa w sprawie wojny, Dzieła* t. 21, ss. 387 - 388; *Oportunizm a krach II Międzynarodówki. Dzieła* t. 21, ss. 466 - 467; *Tezy o wojnie. Dzieła* t. 36 ss. 281 - 282.

ale wzmocnił zarazem czujność władz i policji. Dostrzegając ogrom samozaparcia zamachowca i dopytując się o szczegóły wydarzenia, W. I. Lenin w liście do F. Koritschonera przypomniał zarazem, iż „w dalszym ciągu oczywiście trwamy przy swoim starym przekonaniu, potwierdzonym przez doświadczenia dziesięcioleci, że indywidualne zamachy terrorystyczne są niecelowym środkiem walki politycznej”¹⁴. Podkreślając konieczność prowadzenia ciągłej pracy wyjaśniającej i demaskującej ugodowość przywódców ruchu w Austrii, dodał w innym miejscu:

„Adler przyniósłby o wiele więcej pożytku ruchowi rewolucyjnemu, gdyby nie bojąc się rozłamu przechodził systematycznie do nielegalnej propagandy i agitacji. Bardzo dobrze byłoby, gdyby się znalazła jakaś lewicowa, grupa, która by ogłosiła w Wiedniu ulotkę i poinformowała w niej robotników o swoim stanowisku, napiętnowałaby jak najostrzej lokajstwo wiedeńskiej „Arbeiter-Zeitung” i „Vorwärts”, usprawiedliwiałaby moralnie czyn Adlera (*killing is no murder*), ale wyciągając z tego naukę dla robotników oświadczyłaby: nie terror, lecz systematyczna długotrwała ofiarna praca na polu propagandy i agitacji rewolucyjnej, demonstracje itd. itd. przeciwko lokajskiej, oportunistycznej partii, przeciwko imperialistom, przeciwko własnemu rządowi, przeciwko wojnie — oto czego trzeba”¹⁵.

Sugestie Lenina znalazły potwierdzenie w praktyce, choć stało się to dopiero w rok po zamachu. Oto w czasie zjazdu SDAPÖ w dn. 19 - 24 października 1917 r., zaznaczone wyżej rozbieżności w ocenie stanowiska partii wobec wojny ujawniły się ze szczególną siłą. Na czele opozycji krytykującej kierownictwo partyjne stanął zwolniony z niewoli rosyjskiej Otto Bauer. Skrzydło lewicowe przedstawiło w czasie obrad własny program formułujący szereg zarzutów pod adresem liderów partii oraz domagający się energicznych działań na rzecz zakończenia wojny.

„Nie rokowania z panującą klasą — zaznaczano — lecz walka przeciwko panowaniu klasowemu jest zadaniem socjaldemokracji. [...] Nasi posłowie i nasza prasa apelują nie do woli proletariatu, lecz do rozsądku klas panujących. Widzą swoje zadanie nie w tym, by uświadomić robotnikom klasowym charakter państwa kapitalistycznego, lecz w tym, by przekonać rządzących, że spełnienie socjaldemokratycznych żądań leży w ich własnym interesie”¹⁶.

Uwagi te były więc oskarżeniem całego dotychczasowego postępowania przywódców partii i w pełni współbrzmiały z oceną jaką przywódcom ruchu w pierwszych dniach wojny wystawił W. I. Lenin. Już wtedy rozpoznał on zarówno metody działań kierownictwa SDAPÖ, jak i ich skutki. Warto w tym miejscu, dla zobrazowania stopnia zbieżności, przytoczyć jeszcze jeden fragment opinii Lenina wyrażonej we wrześniu 1917 r.:

„Centrum [zaliczył do niego m.in. V. Adlera — przyp. A. G.] — to ludzie rutyny, przeżarci zgnilą legalnością, zepsuci przez warunki parlamentaryzmu itd., to urzędnicy przyzwyczajeni do ciepłych posadek i 'spokojnej pracy’ ”¹⁷.

¹⁴ W. Lenin, *Do Franza Koritschonera*. *Dziela* t. 35, s. 219.

¹⁵ *Ibidem*, ss. 219 - 220.

¹⁶ *Österreichische ...*, op. cit., s. 154.

¹⁷ W. Lenin, *Zadania proletariatu w naszej rewolucji (Projekt platformy partii proletariackiej)* *Dziela* t. 24, s. 61.

Owo „przeżarcie” parlamentaryzmem sięgało w przypadku socjaldemokratów austriackich bardzo głęboko i dotknęło również samej lewicy, której przywódcy — O. Bauer i V. Adler nie zdołali się, jak pokazała przyszłość, wyzwolić spod wizji możliwości uniknięcia, również w ówczesnych warunkach, ostrego, gwałtownego starcia z burżuazją. Już zresztą, w cytowanej tu rezolucji z 1917 r. lewica zastrzegła, że nie zamierza wywołać podziału partii, lecz co najwyżej w ramach organizacji zdobyć wpływ na kierunki jej działalności. Kierownictwo partyjne z K. Rennerem potrafiło jednak jeszcze raz przeforsować własny punkt widzenia. Najpełniej uwidocznili się to w tej części uchwały, która dotyczyła przyszłości monarchii. Plany K. Rennera zakładające utrzymanie wielonarodowego charakteru państwa stały bowiem nie tylko w sprzeczności z opiniami lewicy partyjnej, która 20 stycznia 1918 r. zaprezentowała program oparty na uznaniu prawa narodów do samookreślenia, ale przede wszystkim pomijały rozwój sytuacji politycznej w państwie i istnienie wyraźnych dążeń odśrodkowych.

Działania wojenne, co przewidywał Lenin, pogłębiły trudności społeczno-ekonomiczne Austro-Węgier, przyczyniając się do radykalizacji nastrojów społeczeństwa. Czynnikiem przyspieszającym i znacznie wzmacniającym ów radykalizm stała się wprawdzie Rewolucja Październikowa, ale już wcześniej zaznaczyły się w monarchii wyraźne symptomy załamania funkcjonujących struktur polityczno-gospodarczych.

REWOLUCJA 1918 - 1919. DZIAŁALNOŚĆ KOMUNISTYCZNEJ PARTII AUSTRII

I wojna światowa z całą wyrazistością uwidocznili fakt krystalizowania się w państwie austro-węgierskim sytuacji rewolucyjnej i jego przynależności do krajów tworzących najsłabsze ogniwa kapitalizmu. Wojna bowiem, poza krótkim okresem początkowym, nie wpłynęła na poprawę koniunktury, a z każdym rokiem trwania walk regres stawał się coraz głębszy. Dochód narodowy malał systematycznie i chociaż do 1916 r. zanotowano 13 procentowy wzrost płacy realnej w porównaniu z 1913 r., to w 1917 r. poziom tej płacy stanowił 64% zarobków sprzed wojny, a w 1918 r. spadł do niemal 1/3 dawnej wielkości¹⁸. Przez trzy lata udawało się władzom m. in. poprzez wprowadzenie ograniczeń życia politycznego i represji utrzymać względny spokój. Jednakże na przełomie 1916/17 r. doszło do pierwszej od dwóch lat masowej manifestacji, w czasie której domagano się pokoju. W ciągu następnego miesiąca tego rodzaju akcje przybrały na sile. W maju 1917 r. zorganizowano pierwsze strajki, mimo że ich uczestnikom groziły surowe konsekwencje. Centrum wystąpień stał się Wiedeń. Aktywność austriackiej klasy robotniczej wzrosła znacznie po wybuchu Rewolucji Październikowej, a realizowane w Rosji metody sprawowania władzy w formie rad stały się wzorem dla robotników monarchii¹⁹. Wystąpienia strajkowe mnożyły

¹⁸ H. Hautmann, *op. cit.*, s. 113.

¹⁹ Zob. m.in. J. Kozeński, *Wpływ Rewolucji Październikowej na ruch narodowyzwolenczy Austro-węgier i rozpad monarchii*. „Przegląd Zachodni” nr 3 - 4, 1967.

się; liczba strajkujących wzrosła w porównaniu z rokiem poprzednim ponad 11-krotnie. W dniu 30 grudnia 1917 r. utworzono pierwszą nielegalną Radę Robotniczą. W następnym miesiącu pojawiły się dalsze; powstawały również rady żołnierskie i chłopskie. Bodźcem dla intensyfikacji tych działań był rozpoczęty 15 stycznia 1918 r. największy w historii austriackiego ruchu robotniczego strajk, w którym wzięło udział blisko 700 tys. osób. Lenin stwierdził:

„Z chwilą gdy w Niemczech i w Austrii dochodzi do powstania Rady Delegatów Robotniczych i do drugiego masowego strajku, musimy powiedzieć — ani odrobinkę nie przesadzając, bynajmniej się nie ludzac — że oznacza to chwilę nadejścia rewolucji”²⁰

Rozwój wydarzeń zdawał się potwierdzać tę opinię, chociaż wypowiedziana ona została jeszcze w momencie, kiedy w Austrii nie istniała rewolucyjna siła polityczna mogąca przejąć kierowanie wystąpieniami mas. Rady powstawały żywiołowo i chociaż deklarowały w swych programach potrzebę tworzenia organizacji centralnie koordynującej ich działalność — spełnienie tego postulatu okazało się praktycznie niemożliwe²¹. Partia rewolucyjna, Komunistyczna Partia Austrii powstała dopiero 3 listopada — a więc w momencie, kiedy już w zasadzie rozstrzygnięte były losy terytorialnego układu państwa. W okresie ich kształtowania się brak było siły mogącej zaproponować rozwiązanie inne niż to, które propagowali podzieleni zresztą w tej kwestii przywódcy socjaldemokracji. Podobnie jak w okresie wcześniejszym ścierały się wówczas w SDAPÖ dwie grupy poglądów: koncepcja utrzymania jedności państwa, głoszona przez K. Rennera, oraz idea przyłączenia austriackiej części kraju do Niemiec, głoszona przez O. Bauera. Zdaniem tego ostatniego, dokonanie głębokich, społecznych przemian o charakterze socjalistycznym możliwe było tylko w warunkach istnienia silnej władzy państwowej, która „będzie mogła pokonać opór klas posiadających, utworzyć organizację socjalistyczną”. Wielonarodowy kształt monarchii rozbitej wewnątrznie dążeniami odśrodkowymi nie odpowiadał tym wymaganiom. Stąd też płynęła konkluzja, iż „przyłączenie niemieckiej Austrii do Niemiec toruje [...] drogę do socjalizmu”²². Możliwość utrzymania samodzielnego państwa austriackiego nie brano pod uwagę, głównie ze względu na przekonanie o jego niezdolności do samodzielnej egzystencji ekonomicznej. Wybór programu narzucony został SDAPÖ przez wydarzenia zewnętrzne, do ostatniej bowiem chwili oba projekty funkcjonowały obok siebie.

W dniu 30 października 1918 r., a więc na trzy dni przed powsta-

nr 3-4, ss. 134-150; F. Hexmann, *Październik sztandarem pokoju i socjalizmu. [w:] Wpływ Wielkiego Października na rozwój światowego ruchu komunistycznego.* Warszawa 1978, ss. 359-389.

²⁰ W. Lenin, *IV Konferencja Związków Zawodowych i Komitetów Fabrycznych Moskwy. 27 czerwca — 2 lipca 1918 r. Dzieła t. 27, s. 505.*

²¹ Zob. M. Sobolewski, *Rola austro-marksizmu w Rewolucji 1918 r. w Austrii.* Warszawa 1956, ss. 212-219.

²² O. Bauer, *Droga do socjalizmu.* Kraków 1919, s. 35.

niem KPÖ utworzono pierwszy rząd nowego państwa zwanego Republiką Niemieckiej Austrii, na którego czele stanął K. Renner. Rząd ten skupiał reprezentantów wszystkich trzech najważniejszych sił politycznych, tj. chadeków, obozu wielkonemieckiego i socjaldemokratów. Tymczasem nastroje radykalizmu wśród klasy robotniczej uległy dalszemu rozszerzeniu. Wpłynęły na to zarówno wieści o rewolucji w Niemczech, jak i informacje żołnierzy wracających z frontu rosyjskiego. W atmosferze powszechnego rewolucyjnego wrzenia utworzono partię komunistyczną. Znajdowała się ona, pomimo sprzyjających okoliczności wynikających ze zrewolucjonizowania mas, w bardzo trudnej sytuacji. Socjaldemokraci byli największą i najbardziej liczącą się organizacją robotniczą, a jeden z jej przywódców stał na czele rządu, co zdawało się zarówno obiecywać zrealizowanie głoszonych przez SDAPÖ, radykalnie brzmiących haseł, jak i świadczyć o możliwości szybkiego pokonania burżuazji. Komunistom natomiast brak było nie tylko jasnego programu, ale i przywódców na miarę liderów socjaldemokracji.

Nie spełniły się również nadzieje KPÖ na pozyskanie lewicy socjaldemokratycznej. Co więcej — szczególnie zawód sprawił komunistom zwłaszcza F. Adler, który odrzucił oferowaną mu propozycję współpracy i przywództwa partii. W dniu 1 listopada 1918 r. opuścił on więzienie i w tydzień później uznał na nadzwyczajnym posiedzeniu Wiedeńskiej Rady Robotniczej, iż na tworzenie odrębnej partii robotniczej jest już za późno. Jego zdaniem większość członków partii socjaldemokratycznej i społeczeństwa zerwała z zachowawczą, pravicową i centrową pozycją, i wobec tego możliwe jest „w ramach partii działanie na rzecz międzynarodowego rewolucyjnego programu socjaldemokracji”²³. Warto podkreślić, iż także W. I. Lenin spodziewał się, że syn V. Adlera stanie po stronie sił rewolucyjnych.

„W chwili, kiedy zebraliśmy się tutaj — stwierdzał w przemówieniu wygłoszonym podczas manifestacji na rzecz rewolucji Austro-Węgierskiej — uwolniony z więzienia Fryderyk Adler prawdopodobnie dojeżdża do Wiednia. Na placach wiedeńskich święci się zapewne pierwszy dzień austriackiej rewolucji robotniczej”²⁴.

Powstanie KPÖ stanowiło złamanie monopolu socjaldemokratów na kreślenie, w imieniu robotników, wizji przyszłego społeczeństwa sprawiedliwości społecznej. Doceniając tę rolę nowej partii, W. Lenin z uznaniem wypowiadał się o publicystyce prasy komunistycznej, przypisując jej rolę demaskatora prawdziwych treści koncepcji O. Bauera i K. Rennera²⁵. Za zasadniczy problem stojący przed austriacką klasą robotniczą uważał rozstrzygnięcie wyboru między parlamentarną drogą przemian, której orędownikami byli przywódcy prawicy i centrum SDAPÖ, a oparciem się na radach robotniczych, za którymi opowiadała się z kolei radykalnie nastawiona część członków tej partii oraz komuniści.

²³ F. Adler, *Nach zwei Jahren*. Wien 1918, s. 14.

²⁴ W. Lenin, *Przemówienie na demonstracji ku czci Rewolucji Austro-Węgierskiej 3 listopada 1918 r. Krótkie sprawozdanie prasowe. Dzieła t. 28, s. 125.*

²⁵ W. Lenin, *O „Demokracji i Dyktaturze*. *Dzieła t. 28, s. 377.*

„Nie może być zgody — wzywał Lenin — między drobnomieszczuchami, którzy, podobnie jak drobnomieszczuchy z 1848 r., modlą się do burżuazyjnej demokracji nie rozumiejąc jej burżuazyjnego charakteru, a proletariackimi rewolucjonistami. Działać wspólnie oni nie mogą. Niech Haase i Kautsky, Fryderyk Adler i Otto Bauer kręcą jak mogą i niech zapisują sterły papieru i wygłaszają niekończące się przemówienia — nie wykręcą się jednak od faktu, że w rzeczywistości ich stanowisko dowodzi całkowitego niezrozumienia dyktatury proletariatu i Władzy Radzieckiej, że w rzeczywistości są demokratami drobnomieszczańskimi, »socjalistami« w rodzaju Ludwika Blanca i Ledru-Rollina, że w rzeczywistości są w najlepszym razie igraszką w rękach burżuazji, a w najgorszym — jej bezpośrednimi sługusami”²⁶.

W walce tej jednak dawał się odczuć bardzo wyraźnie brak silnej alternatywy wobec SDAPÖ. Komunistyczna Partia Austrii nie zdołała sobie bowiem zapewnić rozległego poparcia robotników. Nawet w okresie późniejszym, gdy od lutego do czerwca 1919 r. jej liczebność wzrosła z 3 tys. do 40 tys. członków, słabość organizacyjna i programowa współprzyczyniła się do porażki w wyborach do Rad Robotniczych, w których uzyskano niecałe 5⁰/₁₀₀ głosów. „Ideologicznie, politycznie i organizacyjnie — wspominał m. in. J. Koplénig, długoletni przewodniczący partii — KPA była jeszcze za słaba, aby wziąć na siebie kierowanie masami”²⁷.

Rozbieżności teoretyczne dotyczyły głównie taktyki działania. Część przywódców orientowała się bowiem na potrzebę natychmiastowego inspirowania wystąpień rewolucyjnych, bez uwzględnienia faktu, że przeważająca część klasy robotniczej skupiona była wokół socjaldemokratów. Przeceniono fakt istnienia rozbieżności między działaniami kierownictwa SDAPÖ a postępowaniem robotników. Wytknął to również Lenin pisząc:

„W Austrii komunizm przeżył niezmiernie ciężki okres, który, jak się zdaje, nie jest jeszcze całkowicie zakończony, mianowicie chorobę wzrostu, przeżył złudzenie, że grupa, która zadeklarowała się jako komunistyczna, może rzekomo stać się siłą bez bardzo poważnej walki o wpływ wśród mas, przeżył błędy w wyborze osób (błędy nieuniknione w początkach każdej rewolucji: my popełniliśmy cały szereg takich błędów)”²⁸.

Ponadto najbardziej dogodny moment do przejęcia inicjatywy przez KPÖ zdawał się coraz bardziej oddalać. Oczekiwania mas spełnione zostały tylko częściowo — z jednej strony przez proklamowanie Republiki w dn. 12 listopada 1918 r., w której konstytucji podkreślono, „iż wszelkie prawa pochodzą od ludu”, z drugiej zaś wrażenie zwycięstwa pogłębiał fakt wydania w przeciągu krótkiego czasu szeregu istotnych aktów prawnych, znacznie poprawiających pozycję społeczną i polityczną proletariatu. Do najważniejszych z nich należały: ustawa o zasiłkach dla

²⁶ W. Lenin, *Pozdrowienie dla komunistów włoskich, francuskich i niemieckich*. Dzieła t. 30, s. 39.

²⁷ J. Koplénig, *Izbrannyye proizwiedieniya (1924 - 1962 gody)*. Moskwa 1963, s. 118.

²⁸ W. Lenin, *Uwagi publicysty*. Dzieła t. 30, s. 366.

bezrobotnych (6 listopada 1918 r.), wprowadzenie 8-godzinnego dnia pracy (19 listopada 1918 r.), ustawa o przygotowaniu społecznienia (14 marca 1919 r.), wprowadzenie odszkodowań dla inwalidów (25 kwietnia 1919 r.), ustawa o Radach Zakładowych (15 maja 1919 r.), wprowadzenie płatnych urlopów dla robotników (30 lipca 1919 r.), utworzenie Izby Robotników i Pracowników Umysłowych (26 lutego 1920 r.). Szczególną wagę miało zwłaszcza powołanie rad zakładowych, gdyż faktycznie osłabiały one pozycję funkcjonujących jeszcze Rad Delegatów Żołnierskich, Chłopskich i Robotniczych. Zapewniając robotnikom stosunkowo szerokie możliwości udziału w podejmowaniu szeregu decyzji ekonomicznych w skali przedsiębiorstwa, nowopowstałe Rady eliminowały zarazem ich wpływ na decyzje o charakterze ogólnopanstwowym i politycznym, czego domagały się Rady Żołnierskie i Robotnicze.

Wymienione wyżej ustawy zdawały się potwierdzać słuszność propagowanej przez socjalistów idei przebudowy państwa przy pomocy środków parlamentarnych, toteż w czasie wyborów 16 lutego 1919 r. SDAPÖ obdarzona została szczególnym zaufaniem głosujących. Partia ta zdobyła ponad 1,2 mln głosów i uzyskała największą liczbę mandatów. Koalicja została utrzymana a na czele nowego rządu ponownie stanął K. Renner, zaś O. Bauer został ministrem spraw zagranicznych.

Za jedną z głównych przyczyn popularności haseł socjaldemokratów uznał W. Lenin brak gwałtowniejszego sprzeciwu ze strony burżuazji, który unaoczniłby robotnikom, że niemożliwe jest zrzucenie „jarzma kapitału bez długotrwałego i trudnego dławienia oporu wyzyskiwaczy”. Stwierdzał też, że „... w Austrii opór ten nie rozwinął się jeszcze otwarcie, dotychczas bowiem nie rozpoczęło się tam jeszcze wywłaszczanie wywłaszczycieli”²⁹.

Splot okoliczności sprawił, że zaledwie w dwa lata po wybuchu rewolucji burżuazja austriacka otwarcie przystąpiła do wzmacniania swych pozycji. Wykorzystywała przy tym umiejętnie niezadowolenie mas z polityki socjalistów, co przy braku zwartej, silnej partii komunistycznej działało na korzyść obozu przeciwników ruchu robotniczego. Pretekstów dla dyskredytowania socjaldemokratów nie brakowało. Musieli oni bowiem nie tylko zrezygnować z szeregu założeń teoretycznych, ale również ich próby zdobycia pomocy gospodarczej za granicą i uzyskania korzystnych warunków w traktacie pokojowym nie zakończyły się spodziewanymi rezultatami³⁰. Kiedy więc 17 października 1920 r., po dymisji gabinetu K. Rennera, odbyły się kolejne wybory, socjaldemokraci zanotowali spadek liczby głosów w porównaniu z 1919 r., przegrywając walkę z chadekami. Koalicji już nie wznowiono i do końca istnienia I Republiki SDAPÖ pozostawała w opozycji. Również i w tej kampanii wyborczej nie zamierzała wziąć udziału Komunistyczna Partia Austrii, gdyż

²⁹ W. Lenin, O „Demokracji” ..., op. cit., s. 381.

³⁰ Szczególnie istotnym ciosem dla SDAPÖ, a zwłaszcza dla O. Bauera była konieczność wyrzeczenia się, na skutek nacisku mocarstw zachodnich, dążeń do Anschlussu. W programach partyjnych z hasła tego zrezygnowano jednak dopiero w 1933 r., po przejściu w Niemczech władzy przez Hitlera. Szerzej na ten temat zob. J. Kozieński, *Sprawa przyłączenia Austrii do Niemiec po I wojnie światowej. (1918 - 1922)*. Poznań 1967.

jej przywódcy, uważając, że rozstrzygający wpływ na stan państwa mają wystąpienia uliczne i działalność Rad Delegatów Robotniczych, negowali znaczenie parlamentu jako miejsca decyzji politycznych. Takie uzasadnienie znacznie przeceniało ówczesną pozycję Rady w Austrii i głębokość nastrojów rewolucyjnych jak również niewłaściwie oceniono rolę parlamentu w walce politycznej. Działalność Rad traciła bowiem dawną wagę, natomiast fala rewolucyjna znajdowała się w fazie zstępującej. Drugi aspekt błędów KPÖ scharakteryzował natomiast W. I. Lenin następująco:

„Dopóki nie mamy jeszcze dość sił, by rozpędzić parlament burżuazyjny, powinniśmy działać przeciwko niemu zarówno z zewnątrz jak i od wewnątrz. Dopóki choć pewna jako tako znaczna liczba ludzi pracy — nie tylko proletariuszy, lecz również półproletariuszy i drobnych chłopów — ufa jeszcze burżuazyjno-demokratycznym narzędziom oszukiwania robotników przez burżuazję, dopóty powinniśmy demaskować oszustwo właśnie z tej trybuny, którą zacofane warstwy robotników, a zwłaszcza nieproletariackich mas pracujących uważają za najważniejszą, za najbardziej autorytatywną”³¹.

W kontekście takiego uzasadnienia błąd komunistów austriackich jawi się z całą oczywistością. Istota problemu polegała bowiem na tym, że wiarę w parlament wykazywała nie tylko „pewna jako tako liczna”, ale przeważająca część austriackiej klasy robotniczej. Decyzja KPÖ sprzeczna była — co zaznaczył W. Lenin we wstępie listu do tej partii — ze stanowiskiem Międzynarodówki Komunistycznej, wyrażonym na jej II Kongresie. Udział komunistów w wyborach uznano wówczas za potrzebny, podobnie jak i ewentualne współtworzenie gabinetów rządowych.

Apel i uwagi przywódcy robotników rosyjskich, odniosły skutek i na ogólnoaustriackiej konferencji KPÖ w dniu 1 września 1920 r. zmieniono poprzednią decyzję. Walka wyborcza zakończyła się jednak porażką komunistów. Nie zdołali oni też zapewnić sobie reprezentacji w parlamencie w następnych wyborach. Jeszcze 10 października 1919 r. Lenin pisał:

„'Niezależni', kautskiści, austriacy socjaldemokracji wydają się być jednolitą partią; w rzeczywistości masy członkowskie tych partii nie solidaryzują się ze swymi przywódcami w kwestii podstawowej, najważniejszej, najistotniejszej. Masy staną do proletariackiej walki rewolucyjnej o Władzę Radziecką, skoro tylko nadejdzie moment nowego kryzysu, 'wodzowie' zaś pozostaną i wówczas, tak jak obecnie, kontrrewolucjonistami. Nie jest trudno siedzieć na dwóch stołkach dopóki chodzi tylko o słowa, toteż Hilferding w Niemczech, Fryderyk Adler w Austrii, dają świetne wzory tej szlachetnej sztuki”³².

Ten krótki fragment odsłania, jak się zdaje, zasadnicze źródło siły SDAPÖ i słabości KPÖ. Umiejętność łączenia rewolucyjnej frazy z reformizmem w działaniu, charakteryzująca socjaldemokratów austriackich również i w okresie późniejszym, przybrała w tym kraju wymiar

³¹ W. Lenin, *List do komunistów austriackich*. Dzieła t. 31, s. 267.

³² W. Lenin, *Pozdrowienie...*, op. cit., s. 39.

szczególony. Wystarczy wspomnieć, iż w uchwalonym w Linzu w 1926 r. programie SDAPÖ znalazło się wezwanie do zastosowania dyktatury proletariatu w sytuacji zagrożenia zdobycy klasy robotniczej. Ta dwoistość postaw przewijała się również, choć w różnym stopniu, w całej twórczości teoretycznej przywódców socjalistycznych, z których zwłaszcza O. Bauer znalazł się w ogniu leninowskiej krytyki. Szczególnie ostre zarzuty padły w odniesieniu do pracy *Droga do socjalizmu*, wydanej w 1920 r., oddającej dokładnie ówczesne motywacje działania jednego z czołowych ideologów socjaldemokracji. Kreśląc sposoby realizacji podstawowych zasad konstytuujących socjalistyczne społeczeństwo i opowiadając się za uspołecznieniem stwierdzał O. Bauer m. in., że:

„Nie może ono [uspołecznienie — przyp. A. G.] i nie powinno ono nastąpić w formie brutalnej konfiskaty, albowiem w tej formie połączone byłoby z gwałtownym zniszczeniem środków wytwórczych, a więc z uszczerbkiem dla samych mas pracujących. Wywłaszczenie powinno odbyć się raczej w sposób prawidłowy, uregulowany, bez niszczenia aparatu wytwórczego, bez hamowania gospodarki przemysłowej rolniej. Najważniejszym środkiem tego rodzaju wywłaszczenia mogą się stać podatki”³³.

W innym miejscu Bauer dodał, że pozbawienie własności prywatnej może się odbyć wyłącznie za odszkodowaniem. Te słuszne w ogólnym sensie uwagi były jednak sprzeczne z warunkami, w jakich przyszło działać w tamtym okresie robotnikom austriackim, co zresztą wytykał Lenin pisząc, że

„takie 'uporządkowane' i 'uregulowane' przejście do socjalizmu (ujmując rzecz abstrakcyjnie — przejście niewątpliwie dla 'ludu' najkorzystniejsze) wymaga absolutnej beznadziejności sytuacji kapitalistów, wymaga tego, by kapitaliści widzieli absolutną konieczność uczciwego podporządkowania się”³⁴.

Oczywiście sytuacja ówczesna wcale ich do tego nie zmuszała, toteż koncepcje te, zresztą i tak radykalne w porównaniu z poglądami K. Rennera, nie mogły zapewnić sukcesu robotnikom. Zdobycze rewolucji lat 1918/19, a także zdobycze socjalne, jakie przyniosły mieszkańcom przemysłowego Wiednia rządy socjalistów w tym mieście w ciągu lat 1919-1933 okazały się w ostatecznym rozrachunku nietrwałe i powierzchowne. Kiedy w lutym 1934 r. doszło do otwartego konfliktu między robotnikami a reakcją, słabość SDAPÖ obnażona została w sposób drastyczny i dramatyczny. „Ta potężna partia — pisał O. Bauer — nagle [podkr. A.G.] od 7 III 1933 od wprowadzenia dyktatury staje się całkiem bezwładna”³⁵.

Źródła tego tkwiły znacznie głębiej i sięgały początków walk o władzę w nowopowstałym państwie oraz przyjętej wówczas przez SDAPÖ strategii działania. Błąd przywódców partii polegał nie na tym, że pre-

³³ O. Bauer, *op. cit.*, s. 21.

³⁴ W. Lenin, *Uwagi...*, *op. cit.*, s. 368.

³⁵ O. Bauer, *Powstanie robotników austriackich. Przyczyny i skutki*. Warszawa 1934, s. 23.

ferowali rokowania jako metodę realizacji swych celów, lecz na tym, że dopuszczając oficjalnie możliwość sięgnięcia po działania pozaparlamentarne, w praktyce zrobili niewiele by zapewnić partii powodzenie w sytuacji, gdy dojdzie do walki. Porażka przywódców stała się zarazem porażką samych robotników; nie potrafili oni wyzwolić się spod optymistycznych prognoz kierownictwa SDAPÖ i, poza sporadycznymi wypadkami, wywrzeć nacisk celem zmiany kierunków jego działalności.

AGENOR GAWRZYAŁ